

ROZBROJENIE MILICJI KOMUNISTYCZNEJ WE FRANCJI

Paryż, 30.X. Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych donosi o rozwiązaniu organizacji p.n. milicja patriotyczna, która grupowała elementy komunistyczne i która w okresie walki podziemnej z Niemcami pracowała równolegle do francuskiej armii wewnętrznej. Rozwiązanie nastąpiło na zasadzie wczorajszej uchwały francuskiej Rady Ministrów, która postanawia rozbrowienie wszystkich elementów, które nie weszły w skład nowo organizowanej armii francuskiej. Jednocześnie wydany został zakaz posiadania broni.

Paryż, 30.X. Gen. de Gaulle oświadczył delegacji, która przybyła doń, aby zaprotestować przeciw rozwiązaniu milicji patriotycznej, że "w obecnej sytuacji wewnętrznej i zagranicznej we Francji uzbrojone być mogą tylko wojsko i policja." Komentator polityczny radia Brazzaville oświadczył: "Potrzebni nam są prawdziwi rewolucjoniści, ale nie buntownicy."

Gen. Wilson mówi: "POLACY WALCZY JAK LWY"

Ateny, 30.X. Na wczorajszej konferencji prasowej w Atenach, głównodowodzący wojskami sojusznicznymi w basenie śródziemnomorskim, gen. Sir Henry Maitland Wilson, oświadczył korespondentowi PATA: "Wojsko polskie we Włoszech walczy jak lwy. Ostatnio oddziały polskie zdobyły dwie niezwykle ważne pozycje na drodze do Forli. Jestem z nich dumny, gdyż uważam się za ojca 2. Korpusu, który powstał w Iraku, gdzie dowodziłem." (Gen. Wilson był dowódcą Paiforce w okresie 1942-43 - przyp. red.).

Jak zdobyto Pedrappię

Rzym, 30.X. Walki o rodzinną wioskę Mussoliniego, Pedrappię, trwały dwa dni i prowadzone były w niezwykle ciężkich warunkach, w terenie częściowo skalistym a częściowo błotnistym, w czasie ulewnej deszczu. Do miejscowości prowadziła tylko jedna droga, na której wszystkie mosty były zniszczone. Saperzy polscy przeplęli wpływ zagradzającą przejście rzekę i utworowali przeprawę oddziałom pancernym. W niektórych fazach walk zaopatrzenie przenoszono przez rzekę na plecach. Pierwszego dnia przednie strażnice polskie, które wkroczyły do wsi, musiały się cofnąć wobec huraganowego ognia artylerii niemieckiej, ale natarcie polskie następnego dnia wyrzuciło Niemców z ich pozycji. Schronili się oni do górującego nad wsią zamku na skale Rocca della Gaminata.

TRZECIA PODRÓŻ DO MOSKWY ?

Sztokholm, 30.X. Radio szwedzkie podało dziś doniesienie swego londyńskiego korespondenta, który twierdzi, że w pierwszych dniach listopada premier Mikołajczyk uda się po raz trzeci do Moskwy. Towarzyszyć mu będzie delegacja znacznie liczniejsza niż w czasie poprzednich podróży, w skład której wchodzić rzekomo będzie kilku reprezentantów Rady Narodowej. Doniesienie powyższe nie zostało po twierdzone z innych źródeł.

"PRZYJAŹŃ" CZY ULGIŚĆ

Londyn, 30.X. W związku ze stale powtarzającymi się w prasie angielskiej radami dla Polski, aby była ona "przyjaźnie usposobiona do Rosji", dzisiejszy "Dziennik Polski" pisze: "Polska rozumie konieczność przyjaznych stosunków ze wszystkimi swoimi sąsiadami, ale przyjaźń taka nie może być niestety miłością. Trzeba uważać, aby ci, którzy mówią o przyjaźni, w rzeczywistości nie żądali uległości."

NOWA WIELKA BITWA NA PACYFIKU

Tokio, 30.X. Radio japońskie doniosło dziś, że na północ od Filipin rozpoczęła się nowa wielka bitwa morska. Źródła amerykańskie nie potwierdziły jeszcze tej wiadomości. Inne doniesienia japońskie mówią, że w operacjach na wodach filipińskich bierze udział pancernik "Richelieu", który w roku ubiegłym był naprawiony w dokoach w Nowym Jorku, obecnie zaś znowu walczy pod banderą francuską.

Tokio, 30.X. Stolica Filipin, Manilla, była dziś bombardowana przez wielkie formacje latających superforteo.

ODWRÓT NIEMCÓW DO MOZY

Kwatera główna gen. Eisenhowera, 30.X. W zachodniej Holandii wojska niemieckie, obliczane na 40 tys. ludzi, znajdują się w odwrocie w kierunku dolnego biegu rzeki Mozy. Wojska brytyjskie, które poprzednio zdobyły Tilburg, są o 4 km od ważnego mostu na Mozie. Wojska polskie, które zdobyły wczoraj Bredę, oczyściły dziś ostatnie niemieckie gniazdo oporu w tym mieście. Polacy posunęli się już dalej na północ, i celem ich natarcia jest most przy ujściu Mozy. W rejonie ujścia Skaldy wojska sojusznicze opanowały już połowę Południowego Bevelandu; zdobyte zostało główne miasto wyspy, Goes. Niemcy wycofują się drogą, prowadzącą na zachód ku wyspie Walcheren. Tama, łącząca Południowy Beveland z Walcheren, jest głównym celem natarcia wojsk sojuszniczych w tym rejonie. Według ostatnich wiadomości oddziały alianckie są tylko o 3 km od tego obiektu.

Berlin, 30.X. Radio niemieckie donosi, że wojska sojusznicze rozpoczęły dziś szturm na Dunkierkę. Wewnętrzne linie obrony zostały przerwane.

SUKCESY POLSKIE W HOLANDII

Londyn, 30.X. Pierwsza polska dywizja pancerna w ostatnich trzech dniach walk w Holandii wzięła do niewoli ponad 500 Niemców. W pierwszym dniu natarcia Polacy przebyli 25 km i całkowicie wykonali zadanie, polegające na przecięciu drogi Tilburg-Breda. Następnego dnia Polacy otrzymali nowe zadanie - marsz na zachód, na Bredę.

Dwie kolumny polskie wdarły się do miasta od północy i południa. Niemcy stawiali niezwykle zacięty opór.

WRZENIE W BELGII

Bruksella, 30.X. Kryzys wewnętrzno-polityczny w Belgii zaostrza się. Głównym ośrodkiem niezadowolenia jest okręg przemysłowo-górnictwo, gdzie robotnicy zarzucają rządowi opieszałość w akcji przeciw elementom, które współpracowały z Niemcami. Rozwiązania kryzysu oczekiwać należy w dniu 7 listopada, kiedy odbędzie się posiedzenie parlamentu, na którym dyskutowana będzie sprawa specjalnych pełnomocnictw dla rządu.

Z OSTATNIEJ OHWILI

Londyn, 30.X. Wojska brytyjskie zdobyły miasto holenderskie Rozendaal, położone o 22 km na południowy zachód od Bredy.

Berlin, 30.X. Komunikat niemiecki twierdzi, że powstanie we wschodniej i środkowej Słowacji zostało zgniecione. Padło 20 tys. powstańców. W ręce niemieckie miało wpaść wielu sowieckich spadochroniarzy.

KOLONIA CELEM NOWEJ OFENSYWY

Berlin, 30.X. Dzisiejszy "Völkischer Beobachter" donosi o wielkiej koncentracji wojsk amerykańskich w rejonie Akwizgranu i twierdzi, że jest to przygotowanie do mającej się rozpocząć wkrótce wielkiej ofensywy, której celem będzie Kolonia.

Berlin, 30.X. Cała prasa niemiecka zamieszcza dziś na czołowych miejscach przemówienie jednego z przywódców SS, który oświadczył, że niemiecka organizacja podziemia działać będzie na wszystkich terenach, opanowanych przez armie sojusznicze i że każdy Niemiec, który w jakikolwiek sposób współpracował będzie z Aliantami, będzie natychmiast zamordowany. Mówca twierdził, że po zdobyciu Akwizgranu nie udało się Amerykanom namówić żadnego Niemca, aby przyjął stanowisko burmistrza.

NA FRONCIE WSCHODNIM

Londyn, 30.X. Korespondenci prasy brytyjskiej w Moskwie przywiązują wielką wagę do nowego rosyjskiego natarcia na północ-wschód od Warszawy i uważają je za ważniejsze od ofensywy w Prusach Wschodnich. Według tych doniesień głównym celem natarcia rosyjskiego ma być Modlin. Wiadomości o walkach w Prusach Wschodnich są sprzeczne. Oficjalny komunikat moskiewski zachowuje w tej sprawie zupełne milczenie. Doniesienia korespondentów angielskich mówią, że w walkach nastąpiła przerwa i że obie strony przegrupowują swe siły, szykując się do nowego uderzenia. Doniesienia niemieckie mówią, że wielkie natarcie sowieckie pod Gąbinem zostało odparte z nie zwykle ciężkimi stratami.

Sztokholm, 30.X. Szwedzkie radio donosi, że między Warszawą a Pragą toczy się gwałtowny pojedynek artyleryjski. Wczoraj Niemcy przypuszczali, że wojska sowieckie chcą sforsować Wisłę i otworzyli huraganowy ogień z dział.

W Jugosławii i na Węgrzech

Moskwa, 30.X. Wojska sowieckie przekroczyły granicę Słowacji i poczyniły poważne postępy na południe od Užhorodu, maszerując w stronę północno-wschodnich Węgier. Na wschód od Budapesztu rozpoczęło się natarcie sowieckie w rejonie rzeki Szolnok. W Jugosławii oddziały Tity zbliżają się do Sarajewa, stolicy Bośni, i grożą przecięciem ostatniej drogi odwrotu dla wojsk niemieckich, wycofujących się z rejonów południowych.

Berlin, 30.X. Niemiecka agencja informacyjna donosi, że na północ od Warszawy toczy się wielka bitwa czołgów. Wczoraj Niemcy podobno odparli wielkie natarcie sowieckie, dziś Rosjanie rzekomo znowu rozpoczęli atak. Ponadto komunikat niemiecki mówi o gwałtownym natarciu rosyjskim na zachodniej Łotwie w okolicach Libawy, i przyznaje, że Niemcy musieli skrócić swe linie.

Moskwa, 30.X. W półn. Norwegii wojska sowieckie posuwają się stale naprzód i są w kontakcie z tylnymi strażami niemieckimi.